

# Nie cierpię kotów



**Nie cierpię kotów. Koty są samolubne i złośliwe. A najbardziej nie cierpię dźwięków, jakie wydają. Albo są to drażniące jęki, albo coś, co przypomina płacz dziecka. I ten fałsz doprowadza mnie do szału. W dodatku koty się na mnie uwzięły.**

Weźmy takiego Puszka. Kiedy Żona przesłała mi zdjęcie rudej kulki z wielkimi oczyma i tekstem: „jeśli go nie weźmiemy, wyląduje w worku w Wiśle” co miałem robić? Wzięliśmy drania, a dzisiaj jak nam się odwdzięcza? Mierzwi chodniczek przy drzwiach, rozrzuca żwirek po całym domu, załatwia się do butów i wybrzydza na jedzenie. A po „dobrze” wykonanej robocie wchodzi na kolana i domaga się pieszczot. Kapeć sam się z nogi zdejmuję.

A teraz ten maluch z drzewa. Biegałem sobie, kiedy zwróciło moją uwagę miauczenie dobiegające gdzieś z drzewa. „O nie - pomyślałem - żadnych kotów, owszem dookoła biegają psy, owszem nocami są przymrozki a kotek najwyraźniej nie umie zejść, ale jak go zdejmę, to co? Przecież go nie zjem, a do domu też zabrać nie mogę. Skoro wlaź na to drzewo, to i zejdzie”. Pobieglem dalej, ale miauczenie świdrowało mi sumienie. Wróciłem. Wlaźłem na drzewo, zdjąłem zmarzniętego biedaka, po czym ruszyłem w obchód po okolicy w celu odszukania właścicieli.

Pytałem wszystkich, których spotkałem w okolicy, pokazywałem im kotka zza pazuchy, nikt się nie przyznał. Obszedłem okoliczne domy, wszyscy mieszkańcy twierdzili, że pierwszy raz kotka widzą na oczy. Jeden wzbudził we mnie pewną nadzieję, napomykając o tym, że ma szczury - „To może chce pan kota?” - spytałem, ale nie, okazało się, że gość szczury hoduje i bardzo je lubi. Klops.

Zadzwoiłem do Żony. „Hmm, wiesz, mam tu takiego kota...” - reakcja była przewidywalna - „Czyś ty oszalał?”. Cóż, w końcu przyniosłem go do domu, ale obiecałem, że szybko znajdę mu dom. A kiedy wywoziłem go do nowego domu, Żona już zaczynała kombinować, jak by tu go nie wywozić, a Syn chciał nawet oddać za niego Puszka.

A ja przez całą drogę powtarzałem sobie: „Pamiętaj, ty nie cierpisz kotów!”

*Cezary Krysztopa*

*fot. By Tomasz Bienias (Own work) [CC BY-SA 3.0*

*(<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0>)] , via Wikimedia Commons*